

# Lewatywa z pseudofekaliów zastąpi przeszczep?

13 stycznia 2013

Elaine Petrof i Gregory Gloor z Kingston General Hospital w Ontario zareagowali na zastrzeżenia natury etycznej i proceduralnej, jakie wysuwa się pod adresem przeszczepów fekalnych. Skoro nie da się przeprowadzić randomizowanych badań, procedurę trzeba wdrożyć w ciągu kilku godzin od pobrania materiału, niekiedy trudno znaleźć właściwego dawcę, a w dodatku istnieje ryzyko wprowadzenia do organizmu pacjenta nie tylko korzystnych, ale i chorobotwórczych bakterii, czemu by nie sporządzić gotowej mieszanki do zaimplementowania?

Kując żelazo póki gorące, naukowcy sporządzili koktajl gatunków bakterii ze zdrowego przewodu pokarmowego. Co ważne, wg tego przepisu można sporządzać kolejne porcje o identycznym składzie.

„W naszym szpitalu mieliśmy wiele przypadków nawracających zakażeń *Clostridium difficile*. Pacjenci ci przechodzili terapię fekalną i choć była skuteczna, postrzegaliśmy ją jako dość prymitywną i surową. Stąd pomysł, by ulepszyć metodę, zachowując naukową ideę, która leżała u jej podstaw.”

Substytut zdrowej flory jelitowej uzyskano dzięki pewnej 41-latce. Naukowcy wyizolowali od niej 62 gatunki bakterii. Eliminując wszystkie z najslabszymi nawet oznakami antybiotykooporności, zachowali 33-elementowy zestaw. Petrof i Gloor odtworzyli proporcje, w jakich organizmy te występują w naszym przewodzie pokarmowym. Powstały w ten sposób koktajl można podawać w formie lewatywy.

Dotąd akademicy przetestowali swoją procedurę na dwóch siedemdziesięciokilkuletnich kobietach. Jedna była hospitalizowana przez *C. difficile* aż przez 1,5 roku, a gdy podano jej substytut fekaliów, prawidłowa perystaltyka jelit

powróciła po 10 dniach (bakterie zostały wyeliminowane). Druga pacjentka walczyła z 3. rzutem zakażenia; w jej przypadku powrót do zdrowia nastąpił jeszcze szybciej, bo po zaledwie 3 dniach.

Badania Kanadyjczyków miały na razie pilotażowy charakter. By prawidłowo ocenić skuteczność niby-odchodów, należy zebrać większą próbę i wylosować pacjentów do grup z różnymi procedurami terapeutycznymi. Mając to na uwadze, Petrof i Gloor planują dłuższe studium na zwierzętach. Wspominają też o testowaniu na ludziach mieszanek bakteryjnych o innym składzie. „Ludzie są różni, niewykluczone więc, że optymalna dla nich mikstura także powinna być zindywidualizowana”.

Opracowanie: Anna Błońska

Na podstawie: Not Exactly Rocket Science

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)